LUTY

11

PONIEDZIAŁEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
7—2	6—40
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
0—43	[illegible]
Dł. dnia	Przyb.
9—38	1—54

Dziś św. Feliksa.
Jutro św. Ludmiły.

Opady śnieżne

Temperatura o g. 7 wczoraj rano wynosiła nad morzem — 6 st. i w Pohulance — 20 st. Pozatem była rozłożona równomiernie i wahała się od — 10 do — 12 st.

Dzisiaj przeważnie pochmurno z opadami śnieżnemi, zwłaszcza na wschodzie i południu kraju. Jeszcze mroźno. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry z kierunków północno - wschodnich i wschodnich, miejscami zawieje lub zamiecie.

Niezwykły telegram

Organ Legjonu Młodych „Państwo Pracy" (nr. 4 r. b.) ogłasza na pierwszej stronicy, grubemi czcionkami, w sposób szczególnie uroczysty, w związku z zajściami we Lwowie na gruncie młodzieży, wiadomość taką:

Apel Komendanta

P. o. Komendant Główny Legjonu Młodych inż. Witold Juljusz Bielski wysłał na ręce Komendanta Lwowskiego Okręgu L. M. depeszę treści następującej:

Legjon Młodych, Henryk Chwalibóg.

Legjonistom, dzielnie broniącym honoru młodego pokolenia na odcinku akademickim przed bandyckiemi wystąpieniami wrogów Państwa i Waszych, zasyłam serdeczne pozdrowienia oraz życzenia wytrwania na zajadłem stanowisku, z którem solidaryzuje się cała zagranica.

Bielski.

Co to jest „zajadłe stanowisko" i dlaczego zagranica ma się solidaryzować z takiem stanowiskiem?

Dlaczego pomarańcze potaniały?

Wielki plan założenia pomarańczarni pod Wilnem

WILNO, 10.2. Ofiarą niesłychanie pomysłowego oszustwa, podobnego do „sprzedaży" kolumny Zygmunta III w Warszawie, padł zamożny wieśniak spod Olkienik, Antoni Tymkiewicz, który przybył na targ do Wilna, a sprzedawszy przywiezione produkty, przechadzał się po mieście i patrzył, gdzieby kupić meble dla swej córki, którą niedawno wydał zamąż.

Uwagę Tymkiewicza zwróciły liczne wózki z pomarańczami, których sprzedawcy głośno zachwalali niskie ceny pomarańcz. Widząc jego zadumę nad jednym z wózków, zbliżył się do niego ubrany z waszecia jegomość i nawiązał ciekawą rozmowę na temat pomarańcz. Od słowa do słowa, Tymkiewicz dowiedział się, że cena pomarańcz spadła dlatego, ponieważ wielu gospodarzy pod Wilnem wpadło na pomysł hodowli tego owocu, który lepiej się opłaca, niż uprawa ziemniaków czy cebuli.

Zaciekawiony tem pouczeniem chłop przyświadczył, twierdząc, że teraz dopiero rozjaśniło się mu w głowie. W dalszej rozmowie dowiedział się, że ma do czynienia z uczonym agronomem i właścicielem cieplarni w Wilnie, u którego można kupić po niskiej cenie drzewka pomarańczowe i urządzić dochodową pomarańczarnię.

Zachęcony przez ogronoma, Tymkiewicz wszedł z nim do pobliskiej knajpy, gdzie wkrótce ubito interes. Kmiotek zapłacił rzekomemu agronomowi 150 zł. za 10 drzewek i razem udali się do jego ogrodu na krańce miasta.

W ostatniej chwili agronom przypomniał sobie, że nie ma przy sobie kluczy od głównej bramy ogrodu. Trzeba było wejść bocznem wejściem, a Tymkiewicz miał poczekać chwilkę na otwarcie głównej bramy.

Daremnie oczekiwał włościanin agronoma przez kilka godzin, aż wreszcie domyślił się, że padł ofiarą oszusta. Klnąc siarczyście, odjechał do domu, przekonawszy się, że nie tak łatwo założyć pod Okielnikami pomarańczarnię.

Nieudałe włamanie do KKO w Białymstoku

BIAŁYSTOK, 10.2. Nieznani sprawcy, dostawszy się przez balkon III piętra do lokalu Komunalnej Kasy Oszczędności w Białymstoku, rozpruli kasę podręczną, a nic w niej nie znalazłszy, przeszli do następnego pokoju, gdzie znajdowała się kasa główna. Kasy tej spowodu silnej konstrukcji nie udało się im rozbić. Włamywacze spłoszeni zbiegli.

KINO „CAPITOL" pocz. 3-5-7-9
DZIŚ WESOŁA PREMJERA FILMU
ANTEK POLICMAJSTER
Reż. M. WASZYNSKIEGO
W rolach czołowych:
ADOLF DYMSZA, ĆWIKLIŃSKA, MARJA BOGDA, A. FERTNER, K. TOM, T. OLSZA, J. KONDRAT, CZ. SKONIECZNY i F. CHMURKOWSKI
Wytw. „KINO-FILM."

O znieważenie sztandaru

Związku żydów-bojowników

WŁOCŁAWEK, 10. 2. Na sesji wyjazdowej Sądu okręgowego z Torunia sądzono redaktora odpowiedzialnego „Dziennika Kujawskiego", Stanisława Dolackiego, który został zaskarżony przez zarząd Związku żydów-bojowników o niepodległość Polski. Redaktor Dolacki został oskarżony o to, że w artykule p. t. „Koszerni bojownicy o niepodległość" — dopuścił się zniesławienia wymienionego Związku przez wysunięcie takich zarzutów, jak np., że żydzi w czasie inwazji bolszewickiej byli przedewszystkiem „dekownikami, szpiegami i dezerterami", a o niepodległość „walczyli" w biurach kwaterunkowych i w intendenturze. Red. Dolacki został skazany na jeden rok bezwzględnego aresztu i ogłoszenie wyroku w „Dzienniku Kujawskim".

W motywach wyroku sędzia podał, że oskarżony zniesławił organizację, której członkowie przelewali swą krew za Polskę. Organizacja ta posiada przecież sztandar — mówił sędzia — a więc oskarżony zniesławiając ją, zniesławił również ten symbol Związku.

Obecna na sali publiczność żydowska przyjęła powyższy wyrok z dużem zadowoleniem.

Red. Dolacki zgłosił apelację.

O nadużycia urzędników skarbowych

Sensacyjny proces w Katowicach

W procesie o nadużycia urzędników III Urzędu Skarbowego w Katowicach przy licytacji fabryk za zaległe podatki, zeznawali w dalszym ciągu oskarżeni i świadkowie.

Oskarżony inż. **Gustaw Różycki**, który nabył w przeddzień licytacji fabrykę Wagnera, twierdzi, że w tej sprawie odbył konferencję w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim z naczelnikiem wydziału przemysłowego, który polecił oskarżonego prezesowi wydziału skarbowego. Różyckiego, jak twierdzi, namawiał Wagner, by kupił fabrykę z wolnej ręki, gdyż już nazajutrz ma się odbyć jej licytacja. Ponieważ biura urzędu skarbowego były zamknięte, protokuł sprzedaży spisano w biurach firmy „Ebecko", a cenę kupna Różycki uiścił następnego dnia w kasie urzędu skarbowego. Oskarżony Różycki wypiera się, jakoby podarował samochód urzędnikowi Matyce, twierdzi natomiast, że w trzecim urzędzie skarbowym kupił dwa używane samochody za sumę 2.050 zł., a potem jeden z nich sprzedał niejakiemu Raabemu za 1.350 zł., nie wiedząc nic o związku między Raabem a oskarżonym Matyką. Zapytany o szacunek fabryki, oskarżony inż. Różycki przyznał, że fabryka ta (kupiona przez Różyckiego za 26 tys. zł.), została oszacowana przez inż. Zmiłowskiego z Bielska w marcu 1934 r. na 300 tys. zł.

Oskarżony b. burmistrz Załęża **Wawrzyniec Widuch** zeznał, iż jako rzecznik Spółdzielni Pożyczkowej za pretensje w kwocie 7,5 tys. złotych zajął przez komornika maszynę, kupioną przez fabrykę „Silesia" za 2.500 marek niemieckich. Ponieważ Urząd Skarbowy wyznaczył licytację firmy „Silesia", Widuch prosił naczelnika Urzędu Herza o wyłączenie spod egzekucji zajętej maszyny. Herz nie zgodził się na to, ale do Widucha przybył wkrótce sekwestrator Sobota i oświadczył, że Urząd zgodzi się na wyłączenie maszyny, jeśli Widuch zapłaci 1000 zł. Oskarżony dał Sobocie owe 1000 zł. i uzyskał fikcyjny protokuł licytacyjny, upoważniający do wywiezienia maszyny z terenu fabrycznego.

Oskarżony **Sobota** zeznaje, że otrzymane 1000 zł. wręczył oskarż. Matyce.

Oskarżony **Matyka** w sprawie samochodu kupionego przez Raabego od Różyckiego tłumaczył, że Raabe nie dał mu tego samochodu, tylko jako obywatel czeski, nie mogąc zarejestrować maszyny na swoje nazwisko, zarejestrował ją na nazwisko Matyki.

Ciekawe szczegóły o nadużyciach urzędników skarbowych podali świadkowie oskarżenia. Między in. świadek **Stefan Was** z Zabrza, jako szofer Kostonia oświadczył, że woził często oskarżonych Matykę i Herza samochodem na dalekie spacery i że wymienieni za te przejazdy nie płacili.

Świadek **Wiktor Krajuszek** twierdzi, że oskarżony Matyka bardzo się interesował otrzymanym od Różyckiego samochodem i oglądał go kilkakrotnie.

Świadek **Alfred Ebel** zeznał, że oskarż. Siegreich groził mu zamknięciem sklepu, jeżeli nie wręczy mu 500 zł. rzekomo dla pewnego urzędnika skarbowego.

Świadek **Paweł Szopa** przypomina oskarżonemu Matyce, że zamówił on w swoim czasie serwis w sklepie Schultza, za który nie zapłacił, zeznaje pozatem, że Schultz często narzekał, iż Matyka i Herz go rujnowali.

Świadek **Chobot**, restaurator z Katowic - Załęża zeznał, iż naczelnik Herz, gdy świadek mu odmówił wynajęcia mieszkania, uważając, że czynsz w jego kamienicy jest dla Herza za wysoki, spowodował wzrost płaconych przez świadka podatków od 100 — 130 procent.

Świadek **Czopik**, kupiec, zeznał, że oskarżony Matyka zakupił u niejakiego Szybieli kilka par butów i za nie niezapłacił.

Zeznania świadków dokładnie charakteryzują poczynania oskarżonych urzędników skarbowych, którzy szeroko korzystali ze swego autorytetu urzędowego i zawsze potrafili go wymienić na osobiste zyski.

Proces potrwa jeszcze kilka dni.

Czapla, Sopala, Dziura i Kozak

podpory niemczyzny na Śląsku

KATOWICE, 10.2. Wydział zamiejscowy Sądu Okręgowego w Rybniku sadził pięciu młodych „Niemców" z Rybnika, oskarżonych o dokonanie napadu na grupę uczniów polskich. Jednego z nich uniewinniono, pozostałych czterech: Czaplę, Sopalę, Dziurę i Kozaka, jak widać z brzmienia nazwisk — zniemczonych ślązaków — skazano każdego na 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia. Na rozprawie okazało się, że napad był zorganizowany przez bojówkę niemiecką.

Zwykły kryminalista

w roli patrjoty

CHORZÓW, 10. 2. Przed sądem karnym w Chorzowie stanął bezrobotny Franciszek Sowa, oskarżony o to, że wprowadził w błąd magistrat w Katowicach i w Hajdukach, gdzie przedstawił się jako bojownik o sprawę polską w Niemczech, za którą przesiedział 15 lat w więzieniu i pobrał zasiłki około 600 zł. Okazało się, że Sowa nie był bojownikiem, lecz zwyczajnym kryminalistą i za rozmaite oszustwa i kradzieże przesiedział we Francji, Belgji i Niemczech 15 lat w więzieniach. Sąd skazał Sowę na 18 miesięcy więzienia.

Za strzały do żony

rok więzienia z zawieszeniem

WILNO, 10.2. Sąd skazał urzędnika samorządowego w Wołożynie, 65-letniego Siestrzencewicza za usiłowane zabójstwo swej żony Marji, kreślarki urzędu wojewódzkiego w Wilnie.

Po powrocie z Rosji Siestrzencewicze mieszkali najpierw w Wilnie, potem on przeprowadził się do Wołożyna, gdzie otrzymał posadę, żona zaś z 4-giem dzieci pozostała w Wilnie, gdzie będąc dyplomowanym inżynierem zarabiała jako kreślarka w urzędzie wojewódzkim około 200 zł. miesięcznie.

Rozłąka małżonków doprowadziła do tego, że Siestrzencewiczowa zaprzyjaźniła się z inżynierem Iwanidze, który często przebywał u niej. Powstały z tego powodu plotki i mąż zażądał, by Siestrzencewiczowa z dziećmi zamieszkała z nim razem w Wołożynie. Do decydującej rozmowy na ten temat doszło między małżonkami dnia 13 sierpnia ub. roku i w rezultacie z rąk męża padły wówczas strzały, na szczęście nieszkodliwe.

Wymierzając karę jednego roku więzienia, Siestrzencewiczowi, sąd wykonanie jej zawiesił na 4 lata. Łagodny wymiar kary sąd wyjaśnił działaniem Siestrzencewicza w afekcie, spowodowanym okolicznościami, które powstały nie z jego winy.

Wielka lawina

spadła na Morskie Oko

ZAKOPANE, 10. 2. W sobotę po południu usłyszano nad Morskiem Okiem olbrzymi huk, a w chwilę potem chmury gęstej śnieżycy objęły schronisko przy Morskiem Oku. W tym momencie, jak się później okazało, runęła na Morskie Oko (żlebem między Opalonem a Miedzianem) wielka lawina. Pod jej naporem 60-centimetrowa warstwa lodu na Morskiem Oku załamała się na przestrzeni około 300 m., a woda spod lodu podniosła się, zalewając prawie całą przestrzeń Morskiego Oka.

Na drodze lawiny załamał się mostek i zmiażdżony wpadł do wody. Ostatni raz tak wielką lawinę nad Morskiem Oku widziano w r. 1912.

Najpierw przestraszył

a potem okradł

KRAKÓW, 10.2. Przemyślny złodziej okradł żonę woźnego Kornelję Danekową. Złodziej zgłosił się przed południem, kiedy mąż zajęty był w Urzędzie Wojewódzkim, i oświadczył, że Danek został przed chwilką przejechany przez samochód i odwieziony do szpitala. Złodziej na potwierdzenie swych słów pokazał przerażonej Danekowej receptę i zażądał 5 złotych, tłumacząc, że natychmiast musi jej mężowi dostarczyć lekarstwo. Nie orjentując się w sytuacji, Danekowa zostawiła u siebie rzekomego przyjaciela jej męża, a sama skoczyła do sąsiadki, żeby pożyczyć 5 zł. Gdy wróciła zastała już mieszkanie okradzione.

W teatrach i na ekranach Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Polski: „Nadzieja" Bernsteina z Przybyłko - Potocką.

Teatr Narodowy — „Wielki człowiek do małych interesów" Fr. Schillera. T. Mały — „Karolina", T. Kameralny Bahra „Mistrz" z Adwentowiczem. T. Letni „Piękna Helena" Offenbacha z Modzelewską i Dymszą. T. Aktora: „Pan Brotonneau" komedja de Flerca i Caillaxeta z Jaraczem w roli tytuł. Teatr na Kredytowej operetka: „To lubią kobiety" z Makowską Krukowskim.

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałk. 111) — komedja „Świat się śmieje", Stylowy (Marszałkowska 112) — komedja „Piotruś", Atlantic (Chmielna 33) — „Bal w Savoyu". Apollo (Marszałkowska 106) — „Młody las" (film polski), Capitol (Marszałk 125) — „Czarna Perła" (film polski), Europa (Nowy Świat 63) „Para bez mieszkania". Rialto (Jasna 3) „Musze być młody".

W Cyrku (ul. Ordynacka) nowy drugi program styczniowy.

Program polskich radjostacyj

WARSZAWA

Poniedziałek, dn. 11 lutego

6.45 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.48 Muzyka (pł.). 6.52 Gimnastyka. 7.07 D. c. muz. (pł.). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 D. c. muz. (pł). 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Zap. programu. 7.50 Kon. rekl. 8.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Codz. Przegl. Prasy Pol. 12.10 Konc. pop. (pł.). 13.00 Dziennik południ. 13.05 Utwory charakt. (pł.). 13.30 Przerwa. 15.30 Wiad. o eksporcie polskim. 15.35 Przegl. giełd. 15.45 „Godzina starych tańców" — konc. w wyk. ork. kam. 16.45 Lekcja języka niem. prof. dr. Zdzisław Żygulski. 17.00 Recital skrzypcowy Wacława Kochańskiego. 17.25 Skrzynka pocztowa — dr. Marjan Stępowski. 17.35 Arje operowe w wyk. A. Bielakowa. 17.50 „O rajskich ptakach i ich budowlach". 18.00 Skrzynka pocztowa rolnicza. 18.10 Przegląd filmowy. 18.15 Reportaż z międzynarodowych zawodów saneczkowych w Krynicy. 18.45 Obrazek dla dzieci p. t. „Śmiał się chlebuś śmiał..." pióra Ewy Zarembiny. 19.00 Audycja strzelecka. 19.25 Chwilka społeczna. 19.30 „Warszawa przed półwieklem w anegdocie Prusa" — wygł. red. St. Dzikowski. 19.45 Progr. na dzień nast. 19.50 Wywiad z p. pułkownikiem Długajem, o marszu narciarskim szlakiem II Brygady Legjonów, przeprowadzi red. Józef Włodarkiewicz. 20.00 Muzyka lekka. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Kazimiera Horbowska (śpiew). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce". 21.00 Koncert muzyki litewskiej. Wykonawcy: Ork. Symf. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i V. Lacevicius (fortep.). 21.45 Odczyt z cyklu „Dziwy ciała ludzkiego" p. t. „Narządy i ich struktura" — wygł. dr. Piotr Słonimski. 22.00 Konc. rekl. 22.15 Muz. tan. 23.00 Wiad. meteorol. dla kom. lotniczej. 23.05 D. c. muz. tan. 23.30 „Wilno, północna stolica Polski" — odczyt w języku angielskim wygł. p. Tadeusz Ordon.

Wtorek, dn. 12 lutego.

6.45 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.48 Muzyka (pł.). 6.52 Gimnastyka. 7.07 D. c. muz. (pł.). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 D. c. muz. pł.). 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Zap. progr. 7.50 Kon. rekl. 8.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. meteorol. 12.05 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.10 Koncert zespołu Fronta i Ferszko. 12.45 Pogadanka astronomiczna dla dzieci młodszych — wygł. Stary Doktór (pog. lek.). 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Kon. solistów. 13.30 Przerwa. 15.30 Wiad. o eksporcie polskim. 15.35 Przegl. giełd. 15.45 Kon. pop. Wyk. Mała ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Jerzy Czaplicki (śpiew). 16.45 „Skrzynka P. K. O." 17.00 Koncert zespołu Mandolinistów „Hejnał". 17.25 „Szalbierstwo" — Pogadanka społeczno - prawna — wygł. p. Jadwiga Zieleńska (odcz. prakt. z. społ.). 17.35 Muz. (pł.). 17.43 Przerwa. 17.45 Transmisja z Nowego Jorku otwarcia wystawy polskiej. 18.00 „Skrzynka pocztowa techniczna" red. Wacław Frenkiel. 18.10 „Wiad. rolni." — wygł. p. Józef Piątek. 18.20 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy". 18.25 Koncert Sekstetu Niny Mańkiej. 18.45 „Stosunki literackie polsko - słowackie" — szkic literacki — wygł. prof. dr. Józef Gołąbek. 19.00 „To samo a jednak co innego" (pł.). 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 „Trochę humoru" — przed mikrofonem p. Tadeusz Olsza (lk. sal. rozr.). 19.45 Progr. na dzień nast. 19.50 Wiad. sport. 20.00 Feljeton muz. p. t. „W dawnym dworku szlacheckim" — (Tr. z Krakowa). 20.15 Wieczór literacki (Tr. ze Lwowa). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce" (pog. społ. kult.). 21.00 Koncert śląski. 22.00 Konc. rekl. 22.15 Muz. tan. (pł.). 22.45 Rozmowy ze słuchaczami P. R. w języku esperanckim — wygł. p. Tadeusz Hodakowski (Tr. z Krakowa). 23.00 Wiadomości meteorol. dla kom. lotn. 23.05 Muz. lekka na organach kinowych. w wyk. Ludomira Szeligi w opracowaniu wykonawcy (Tr. z Poznania).

Wtorek, dn. 12 lutego.

KATOWICE: 13.05 Recital A. Brajlowskiego (pł.). 18.00 „Trudności w wychowaniu dzieci od lat 7—11". 19.00 Utwory na flet i fortepian. 19.56 Wiadom. sport. ze Śląska. 22.00 Koncert reklamowy. 22.45 Wesołe wiersze Wł. Żelechowskiego.

KRAKÓW: 13.05 Koncert z płyt. 15.35 Pogadanka: „Akwizytor pocztowy". 17.50 „Skrzynka techniczna". 18.00 Poradnik turystyczny. 19.56 Lokalne wiadom. sport. 20.00 „W dawnym dworku szlacheckim", feljeton muzyczny. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka lekka z płyt. 22.45 Rozmowy ze słuchaczami w jęz. esper.

LWÓW: 13.05 Muzyka z płyt — soliści. 17.00 Koncert ork. lwowsk. Koła mandolinistów „Hejnał". 17.50 Skrzynka poczt. techn. 18.00 Lwowski biuletyn turyst. i Silva rerum. 18.05 „Blaski i nędze naszych teatrów amatorskich". 19.00 „So samo a jednak co innego" (płyty). 19.50 Wiadom. sport. z Warsz. 19.56 Lokalne wiadom. sport.. 20.15 Wieczór literacki. „Karnawały lwowskie". 22.45 „Wzięła nas lawina z pod grani Beskidu".

ŁÓDŹ: 15.35 Przegląd giełdowy. 17.50 Łódzka skrzynka techniczna. 18.00 Muzyka (płyty). 19.56 Wiad. sport. lokalne. 22.00 Koncert reklamowy. 22.45 Muzyka (płyty).

POZNAŃ: 18.00 Pog. roln. „Cukier pastewny". 18.10 Życie kultur. art. i społ. Poznania. 19.00 Muzyka fortepianowa w wyk. znakomitych pianistów. 19.56 Wiadom. sport. Poznania. 22.00 Koncert reklamowy. 22.45 Feljeton p. t. „Moralność filmu amerykańskiego". 23.05—23.30 Muzyka lekka na organach kinowych w wyk. L. Szeligi.

TORUŃ: 17.50 Skrzynka pocztowo - techniczna. 18.00 Wiadom. roln. z Pomorza. 18.10 Życie kulturalne, artystyczne i naukowa na Pomorzu. 19.00 Muzyka lekka i taneczna. 19.56 Wiadom. sport. z Pomorza. 22.00 Koncert reklamowy.

WILNO: 13.05 Utwory Liszta (pł.). 18.00 Koncert reklamowy. 18.05 Ze spraw litewskich (w jęz. polsk.). 19.00 Jazzowe utwory fortepianowe (pł.). 19.53 Wil. wiadom. sport. 22.00 „Jak nas uczą literatury ojczystej", dialog. 22.45 Koncert reklamowy.

Strajk w Grodźcu

przed zakończeniem

SOSNOWIEC, 10. 2. W dziesiątym dniu strajku na kopalni „Grodziec", strajkujący robotnicy, wysłali do starostwa delegację, prosząc o niedopuszczenie do unieruchomienia kopalni i przejęcia jej przez Tow. „Saturn". Starosta przyrzekł zająć się losem robotników zaznaczając, że dalsze trwanie strajku odwlecze załatwienie tej sprawy. Sądzić należy, że strajk robotników w najbliższym czasie zostanie zlikwidowany.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. **K. Krajewski** Weneryczne, Płciowe. Skóry
Przyjmuje w swojej prywatnej Lecznicy Chmielna 56. od 8 r. do 9 w. Niedz. do 1.

Ogłoszenia drobne

„Unicum" to westchnienie cierpiących odcisk. Kupno „Unicum" zwiastuje koniec cierpienia! Zanim zdążymy zaopatrzyć wszystkich hurtowników, wysyłamy bezpłatnie środki przeciw odciskom, począwszy od jednego dwudziestogroszowego plasterka. „Unicum", Morszynska 1, tel. 8-62-64.